

Laparoskopia pomoże ci mieć suche ręce i stopy

Zabieg na nadpotliwość

Nadpotliwość najczęściej dotyczy pach, dłoni i stóp. Jest następstwem nadmiernego pobudzenia gruczołów potowych przez układ nerwowy. Są one zlokalizowane niemal na całej powierzchni ciała, ale jest ich szczególnie wiele właśnie na stopach, dłoniach i pod pachami. Gdy jesteś pod wpływem stresu albo przebywasz w wysokiej temperaturze na słońcu czy w nagrzanym pomieszczeniu, zaczynasz się mocniej pocić. Jeśli uprzykrza ci to życie, to znak, że to choroba.

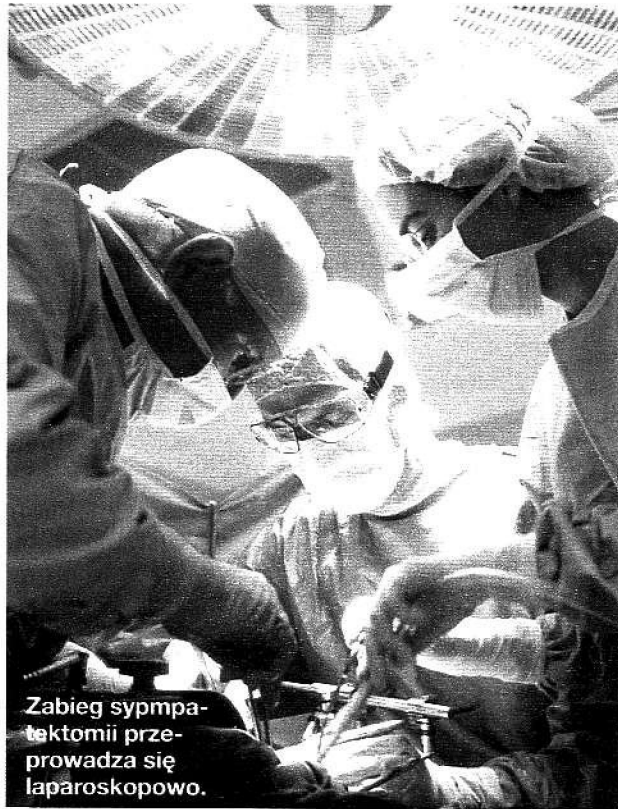
– Z problemem tym zmagalam się odkąd pamiętam, chyba od szkoły podstawowej – wspomina 39-letnia pani Iza z Kołobrzegu. – Pociłam się pod pachami, ale nie po wysiłku fizycznym tak jak inne dzieci, lecz tak po prostu. Nawet nie musiałam się specjalnie zdenerwować, żeby moje dłonie i stopy były całe mokre.

Pani Iza szukała pomocy u różnych lekarzy, ale wciąż słyszała, że powinna się mniej denerwować i używać środków na bazie chlorku glinu. Nakładała więc na te pociące się miejsca wysuszające kosmetyki i maści. Zażywała nawet leki uspokajające i dbała o relaks, ale i to nie przynosiło większego efektu.

Kilka miesięcy temu dowiedziała się, że **możliwe jest wykonanie zabiegu sympatektomii piersiowej**.

– Zabrzmiało to dla mnie bardzo tajemniczo i nawet trochę przerażająco, ale lekarz powiedział, że nie ma się czego bać.

– **Sympatektomia jest stosowana w Polsce już od lat, ale od kilku miesięcy możli-**



Zabieg sympatektomii przeprowadza się laparoskopowo.

w jest wykonanie tego zabiegu z tzw. dostępu tylnego, czyli od strony pleców i zoperowanie obu stron ciała naraz – mówi dr n. med. Tomasz Stefaniak z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej Akademii Medycznej w Gdańsku. – Nie przecina się teraz nerwów współczulnych, lecz zakłada się na nie klipsy, dzięki czemu zabieg jest odwracalny, a powikłania pooperacyjne są minimalne.

Zabieg przeprowadza się w znieczuleniu ogólnym. Chirurg robi trzy 1 cm nacięcia w okolicy pachy i pleców i laparoskopem dociera się do wnętrza klatki piersiowej. Po zlokalizowaniu nerwów odpowiedzial-

nych za nadmierne pocenie zakłada się na nie klipsy z tytanu. To samo robi się po drugiej stronie klatki piersiowej. Zabieg trwa około godziny.

– Nie mogłam uwierzyć w to, co się stało – wspomina pani Iza. – **Wyszłam ze szpi-**

tała już dzień po zabiegu, a moje dłonie były zupełnie suche. I tak jest do tej pory. Czasem skóra jest nawet tak wysuszona, że muszę stosować kremy nawilżające. Teraz już nie mam żadnych oporów przed podawaniem ręki przy powitaniu.

– **U niektórych pacjentów po zabiegu sympatektomii jako zjawisko uboczne może pojawić się pocenie np. brzucha czy tułowia – mówi dr n. med. Tomasz Stefaniak z AM w Gdańsku.** – Ale zadowolenie z zabiegu, czyli suche dłonie, stopy i pachy oraz poczucie wyleczenia dają tak duży komfort, że o poceniu brzucha albo tułowia już się nie myśli. I co więcej: w razie niezadowolenia pacjenta z efektów zabiegu, w ciągu trzech miesięcy jest on w pełni odwracalny. Można zdjąć klipsy albo przesunąć go w inne miejsce.

Zabieg kosztuje 3, 5 tys. zł, ale jest refundowany przez NFZ. Niezbędne jest tylko skierowanie od lekarza rodzinnego.

Przeciwwskazaniem do zabiegu są choroby tarczycy, przebyte zabiegów lub urazów w obrębie klatki piersiowej i choroby płuc.

Agnieszka Tomaszewska

Gdy normalne zjawisko staje się problemem

Pocenie się jest jednym z najważniejszych sposobów utraty ciepła przez organizm. Jest to normalne zjawisko także w czasie wzmózonego wysiłku i gdy jesteś zdenerwowana. Również spożycie gorących i pikantnych pokarmów

wzmaga pocenie, bo w ten sposób organizm reguluje temperaturę. Osoby z nadmierną potliwością wydzielają pot w znacznie większej ilości. Na chorobę tę cierpi 400 tys. Polaków, a 50 proc. z nich odziedziczyło ją po rodzicach.